

Po fatalnej porażce z Fiorentiną i odpadnięciu z Ligi Europy miarka się przebrała. Kibice, w formie protestu, opuścili wczoraj przed przerwą Curva Sud. Dziś, prze Trigorią, również w formie protestu, pojawiło się ich niewielu.

"Nie opuszczajcie Romy, wspierajcie ją dalej. Drużyna ma kłopoty, jednak to świetni chłopacy i bardzo dobrzy gracze. Dajcie im miesiąc na pracę. Ciągłe jesteśmy drudzy, pomóżcie drużynie. Nigdy nie ukrywałem swojej odpowiedzialności" - powiedział krótko kibicom Sabatini, wjeżdżając do centrum treningowego.

Trening rozpoczął się o 16:05 i trwało około godziny. Piłkarze, którzy zagraли wczoraj, trenowali lekko. Yanga-Mbiwa, który opuścił przedwcześnie murawę, pracował regularnie. Z zespołem trenował też Doumbia. Jak podał portal *romanews.eu*, zespół zostaje na zamkniętym obozie w Trigorii. Niektórzy gracze wyjechali po treningu do domu, ale tylko po to, aby zabrać ze sobą potrzebne osobiste rzeczy.

Autor: abruzzo